

Sygn. akt IV Pa 24/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2017r.

Sąd Okręgowy w Zielonej Górze IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO Bogusław Łój spr

Sędziowie : Sędzia SO Hanna Rawska

Sędzia SR(del)Ewa Niezabitowska

Protokolant : st.sek.sąd.R.Duchnicka-Tylutka

po rozpoznaniu w dniu **21 marca 2017r. w Zielonej Górze**

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. K.**

przeciwko **Urzędowi Miejskiemu w N.**

o uznanie wypowiedzenia za bezskuteczne

na skutek apelacji **powoda**

od wyroku Sądu Rejonowego w Zielonej Górze IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 9 .11.2016r. (Sygn. akt IV P 184/15)

I. oddala apelację,

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 120 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

SSO Hanna Rawska SSO Bogusław Łój SSR(del) Ewa Niezabitowska

Sygn. akt IV Pa 24/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23.02.2015 r. skierowanym przeciwko pozwanemu Urzędowi Miejskiemu w N., powód R. K. wniósł o uznanie za bezskuteczne wypowiedzenie umowy o pracę z dnia 17.02.2015 r., przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach pracy i płacy, ewentualnie o zapłatę od pozwanego na rzecz powoda odszkodowania w kwocie 21.744,48 zł, stanowiącego równowartość trzymiesięcznego wynagrodzenia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia poręczenia pozwu pozwanemu.

W odpowiedzi na pozew - pozwany Urząd Miejski w N., wniósł o oddalenie powództwa w całości, a także zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 09.11.2016 r. Sąd Rejonowy w Zielonej Górze Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił powództwo (punkt I), zasądził od powoda R. K. na rzecz strony pozwanej Urzędu Miejskiego w N. kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt II), nakazał ściągnąć od powoda R. K. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego kwotę 4.349 zł tytułem nieuiszczonej przez powoda opłaty (punkt III).

Sąd Rejonowy ustalił, że powód R. K. został zatrudniony u strony pozwanej – Urząd Miejski w N. na podstawie umowy o pracę z dnia 10.05.2013 r. na stanowisku – Sekretarza Gminy.

Zatrudnienie powoda poprzedzał otwarty konkurs na stanowisko Sekretarza Gminy N.. Jednym z wymogów dopuszczenia do udziału w naborze na to stanowisko było to, aby osoba startująca w konkursie posiadała co najmniej 5 letnie doświadczenie w aplikowaniu o środki unijne oraz zarządzaniu projektami zarówno w zakresie projektów miękkich jak i twardych. Propozycję w zakresie tego, aby nowo zatrudniony Sekretarz posiadał wiedzę w zakresie pozyskiwania funduszy europejskich zaproponował poprzedni burmistrz N. – A. B.. Miało to związek z tym, że poprzedni pracownik zajmujący się kwestią pozyskiwania funduszy europejskich z uwagi na stan zdrowia często przebywał na zwolnieniach lekarskich.

Zgodnie z poprzednio obowiązującym u strony pozwanej Regulaminem Organizacyjnym Sekretarz Gminy miał się również zajmować wykonywaniem innych prac zleconych przez burmistrza i jego zastępcę.

W okresie zatrudnienia powoda na stanowisku Sekretarza Gminy za kadencji poprzedniego burmistrza powód sporządzał wnioski związane z pozyskiwaniem funduszy europejskich. Z tego tytułu otrzymał jednorazowy dodatek specjalny w wysokości 2.000 zł.

Burmistrz P. M. po objęciu tej funkcji powziął informację odnośnie tego, że istnieje możliwość zakupu dla gminy pompy przeciwpowodziowej. Z uwagi na zainteresowanie tym zakupem i ewentualną konieczność złożenia wniosku burmistrz udał się do powoda z zapytaniem, kto w Urzędzie odpowiada za sporządzanie tego typu wniosków. Pomimo tego, że burmistrz miał świadomość wymogów konkursowych na stanowisko Sekretarza powód udzielił mu odpowiedzi, że nie wie kto się tym zajmuje. Udał się wówczas do osoby zajmującej się sprawami kadrowymi. W trakcie rozmowy kadrowa okazała burmistrzowi informację o przyznaniu powodowi dodatku specjalnego. Wtedy burmistrz udał się ponownie do powoda, który odpowiedział, że się to zrobi.

Po upływie pewnego czasu do burmistrza P. M. przyszła I. W., która wcześniej rozmawiała z burmistrzem o potrzebie i możliwości nabycia przedmiotowej pompy przeciwpowodziowej i poinformowała burmistrza, że powód przekazał jej informacje o konieczności przygotowania dokumentów dotyczących tego wniosku. Powód przekazał I. W. informacje skopiowane z wytycznych. I. W. była oburzona tym, iż nie jest napisane konkretnie co ma zrobić, zaś Sekretarz Gminy po raz kolejny scedowuje swoje obowiązki na innych pracowników. P. M. odbył kolejną rozmowę z powodem, w której poinformował go, iż pracownicy merytoryczni mają przygotować tylko tę część, która dotyczy ich przedmiotu działalności. Po upływie tygodnia burmistrz otrzymał od powoda pismo, z którego wynikało, iż nie jest w stanie przygotować tego wniosku i poleca firmę zewnętrzną, przy czym koszty wykonania tego przez tą firmę byłyby kosztami uwzględnionymi przy dofinansowaniu. Burmistrz wezwał wówczas powoda na rozmowę i zapytał, czy istnieje możliwość zrealizowania tego ze względu na okres świąteczny. Powód odpowiedział, że nie ma takiej pewności. Burmistrz P. M. uznał wówczas, że z uwagi na to, iż nie ma gwarancji, iż zostanie to zrealizowane w terminie będzie wydatkował środków na takie zlecenie zewnętrzne.

Pismem z dnia 13.10.2014 r. Departament Infrastruktury (...) Urzędu Marszałkowskiego poinformował, że rozpoczął się nabór zgłoszeń do Programu (...) Sportowej (...) na lata 2015-2017, który zakłada wsparcie finansowe inwestycji polegających na budowie, modernizacji i remontach obiektów sportowych.

W treści pisma wskazano, że samorząd zainteresowanie udziałem w Programie proszone są o złożenie zgłoszeń o udzielenie wsparcia finansowego w Kancelarii (...) Urzędu Marszałkowskiego Województwa (...) w terminie do

30.01.2015 r. Rzeczone pismo wpłynęło do strony pozwanej w dniu 16.10.2015 r. i zostało zadekretowane do Sekretarza Gminy.

W Gimnazjum w N. za kadencji poprzedniego burmistrza, z uwagi na stan ogrodzenia szkoły i placu manewrowego, na który podjeżdżały autobusy przywożące dzieci, sporządzono dokumentację dotyczącą planu zagospodarowania całego terenu. Udało się wówczas ogrodzić budynek szkolny i zapewnić bezpieczeństwo na placu manewrowym. Po tej inwestycji dyrektor tej szkoły – Z. N. otrzymała informację, że nie ma już więcej środków na tę szkołę, gdyż trzeba zbudować salę gimnastyczną dla szkoły w N..

Po zmianie na stanowisku burmistrza, dyrektor tego gimnazjum otrzymała od sekretarki pismo, że istnieje możliwość otrzymania środków z Urzędu Marszałkowskiego. Wówczas skontaktowała się telefonicznie z burmistrzem – P. M.. Szkoła dysponowała wszystkimi dokumentami oprócz zgody nadzoru budowlanego i dyrektor zapytała, czy Pan burmistrz ma „chody” w nadzorze, gdyż po wpływie tego pisma szkoła miała tydzień na złożenie dokumentacji. W odpowiedzi usłyszała, że nie ma, i że zostały przygotowane dokumenty dla szkoły w N.. Z. N. uznając, że nie ma szans na środki zorientowała się, iż to pismo zostało przekazane do szkoły długo po czasie.

Pismo zostało faktycznie przekazane do szkoły w dniu 26.01.2015 r. Pisma przekazywane do szkoły są w ten sposób, że w Urzędzie Gminy w księgowości jest teczka, do której wkładane są dokumenty adresowane do szkoły, a następnie odbierane bądź to przez dyrektora bądź sekretarkę. Wcześniej pismo trafia do Departamentu (...) w gminie.

W okresie od grudnia 2013 r. do kwietnia 2014 r. przeprowadzona została u strony pozwanej kompleksowa kontrola przeprowadzona przez Regionalną Izbę Obrachunkową. Wśród zaleceń pokontrolnych znalazły się m.in. wdrożenie i zrealizowanie skutecznej kontroli zarządczej. Osobą, która została zobligowana do wprowadzenia tego był powód. Natomiast J. K., jako Skarbnik Gminy miała odpowiedzieć na zalecenia pokontrolne. Wówczas J. K. napisała do pracowników, w tym do powoda, aby ustosunkowali się kiedy te zalecenia zostaną wykonane. Powód odpowiedział, że zostanie opracowane zarządzenie i miało to nastąpić do końca lipca 2014 r. Pracownicy natomiast mieli zostać przeszkoleni do końca roku. J. K. odpisała do Regionalnej Izby Obrachunkowej, że zalecenia zostaną wykonane.

Z uwagi na to, że zbliżały się wybory samorządowe poprzedni burmistrz zarządził wstrzymanie wprowadzenia kontroli zarządczej.

W styczniu 2015 r. zostało skierowane zapytanie do J. K. o udzielenie o udostępnienie informacji publicznej na temat funkcjonowania kontroli zarządczej i oceny ryzyka. Udała się wówczas do burmistrza i jego zastępcy po informację, czy takie dokumenty funkcjonują. Uzyskała odpowiedź, że nic tym osobom nie wiadomo na ten temat.

W rozmowie z burmistrzem powód wskazywał, że temat kontroli zarządczej jest obszernym zagadnieniem i zajmie się tym w późniejszym czasie.

Powód jako Sekretarz Gminy był odpowiedzialny za kwestie związane z regulaminem organizacyjnym oraz zakresami czynności dotyczącymi pracowników.

W okresie funkcjonowania powoda jako Sekretarza obowiązywał regulamin, ale był nieaktualny. Ponadto regulamin organizacyjny nie odpowiadał prawu przypisując m.in. Urząd Stanu Cywilnego do Sekretarza Gminy. Powód był zobligowany do jego aktualizowania w miarę potrzeb. Niektórzy pracownicy nie mieli zakresu czynności, a niektórzy mieli nieaktualny.

Burmistrz strony pozwanej po dniu 8.12.2014 r. rozmawiał z powodem odnośnie tego, że utworzone zostanie nowe stanowisko w urzędzie i będzie zachodziła potrzeba sporządzenia w związku z tym nowego regulaminu organizacyjnego.

Powód nie przedłożył burmistrzowi strony pozwanej przygotowanych przez siebie zakresów obowiązków.

W dniu 16.01.2015 r. burmistrz strony pozwanej wraz z powodem uczestniczyli w spotkaniu noworocznym dotyczącym (...) w Z.. Po tym spotkaniu powód przedłożył druk polecenia służbowego wraz z załącznikiem dotyczącym wykazu kilometrów. Powód rozpiisał delegację w ten sposób, że wpisał, iż po zakończeniu spotkania wrócił do (...). Wpisana była również wyższa liczba kilometrów. Treść delegacji i jego załącznika różniła się od przedłożonych przez Burmistrza. Po ujawnieniu tego sekretarka burmistrza na jego polecenie udała się do powoda. Wówczas on oderwał dołączony załącznik i go wyrzucił. Stwierdził, że nie będzie rozliczał delegacji. Po rozmowie z burmistrzem powód ponownie przedłożył delegację wraz z nowo wypełnionym załącznikiem.

W dniu 17.02.2015 r. rozwiązano z powodem umowę o pracę, z zachowaniem jednomiesięcznego okresu wypowiedzenia, który upłynął w dniu 31.03.2015 r.

Przyczyną wypowiedzenia była utrata zaufania spowodowana niezrealizowaniem lub nienależytym realizowaniem przez powoda powierzonych zadań, a w szczególności:

1) niepodejmowaniem działań dotyczących zarządzania projektami i aplikowania o środki unijne (pomimo zgłoszenia posiadania doświadczenia w tym zakresie na etapie konkursu na stanowisko sekretarza), w tym:

- niezrealizowanie we właściwym terminie polecenia przygotowania projektu pn. „Pompa przeciwpowodziowa dla OSP”, co skutkowało utratą możliwości pozyskania środków zewnętrznych na w/w zadanie (w związku z ogłoszonym przez Zarząd Województwa (...) konkursem zamkniętym (...) (...) Priorytet (...) i (...) Zasobami (...) Przyrodniczego Działanie 3.1 Infrastruktura ochrony środowiska przyrodniczego – termin złożenia wniosku upłynął bezskutecznie w dniu 30.12.2014);
- braku właściwej reakcji na pismo informacyjne w sprawie naboru zgłoszeń do Programu (...) Sportowej (...) na lata 2015-2017, zakładającego wsparcie finansowe inwestycji polegających na budowie, modernizacji i remontach obiektów sportowych, otrzymane w dniu 16.10.2014 r. z Departamentu Infrastruktury (...) Urzędu Marszałkowskiego Województwa (...); w związku z opieszałym i niestarannym przygotowaniem przez Pana dokumentacji, wniosek został złożony w dniu 28.01.2015 okazał się niekompletny (termin składania wniosków upływał 30.01.2015 r.) - co mogło skutkować utratą możliwości przystąpienia przez Gminę do w/w programu, a tym samym uzyskania dofinansowania ok. 1.400.000,00 zł na budowę sali gimnastycznej;
- przekazanie pisma informacyjnego w sprawie naboru zgłoszeń do Programu (...) Sportowej (...) na lata 2015-2017, zakładającego wsparcie finansowe inwestycji polegających na budowie, modernizacji i remontach obiektów sportowych, otrzymanego w dniu 16.10.2014 r. do Dyrektora Gimnazjum w N. w terminie uniemożliwiającym przygotowanie kompletnej dokumentacji wymaganej przy zgłaszaniu inwestycji do w/w programu (pismo wpłynęło do Gimnazjum dnia 26.01.2015 roku, a termin składania dokumentów upływał 30.01.2015).

2) niewłaściwym i nieterminowym wykonywaniem bieżących zadań, w tym m.in.:

- brak odpowiedzi na otrzymywaną korespondencję w sprawach gminnych (np. nieudzielenie odpowiedzi na: pismo mieszkańca z dnia 30.06.2014 r. w sprawie naprawy drogi, pismo Rady Sołeckiej B. z dnia 30.09.2014 r. pismo mieszkańca gminy z dnia 13.03.2014 r. w sprawie wydzierżawienia gruntu, pismo z dnia 29.08.2014 r. od pracowników placówek oświatowych Miasta i Gminy N.);
- brak wdrożenia kontroli zarządczej w Urzędzie Miejskim w N.;
- niedostosowanie regulaminu organizacyjnego Urzędu Miejskiego w N. do rzeczywistego stanu faktycznego i braku zakresu obowiązków dla niektórych pracowników;

3) niezgodnym ze stanem faktycznym (m.in. co do ilości kilometrów) wypełnieniem dokumentu delegacji dot. kosztów za wyjazd służbowy do. m. Z. w dniu 16.01.2015 r. (dot. spotkania (...) Między O. a B.”).

4) braku współpracy pomiędzy sekretarzem a pracownikami urzędu.

Wskazano, że z powyższych względów pracodawca nie widzi możliwości dalszego zatrudniania powoda na stanowisku Sekretarza Gminy N..

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy zważył, że powództwo okazało się niezasadne, w związku z czym podlegało oddaleniu.

Postępowanie dowodowe przeprowadzone w rozpoznawanej sprawie doprowadziło Sąd I instancji do przekonania, że niektóre przesłanki, jakie wskazał pozwany uzasadniając utratę zaufania do powoda, mają charakter obiektywny i racjonalny, a tym samym uczyniły rozwiązanie umowy i pracę z powodem zasadnym. Jednakże powyższe nie jest jednak równoznaczne z uznaniem przez Sąd każdej przesłanki, przyczyny enumeratywnie wskazanej w treści oświadczenia woli za mogącą stanowić przyczynę utraty zaufania, a tym samym stanowiącą uzasadnioną przyczynę rozwiązania z powodem umowy o pracę. Niemniej jednak z całą stanowczością zaznaczyć trzeba, że wystarczającym było, by przynajmniej jedna z wymienionych przesłanek (przyczyn), mających uzasadniać utratę zaufania, okazała się realna i obiektywna, aby można było konstatować, że oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę było zasadne.

W pierwszej kolejności Sąd I instancji rozważył kwestię związaną z tym, czy powód był zobligowany do zajmowania się kwestią dotyczącą funduszy europejskich, albowiem część zarzutów czynionych powodowi w zakresie nienależytego wykonywania obowiązków, co miało uzasadniać utratę zaufania, odnosiło się do tego aspektu. Zdaniem Sądu Rejonowego powód, pomimo tego, że taki obowiązek nie został wyartykułowany wprost w treści dokumentu stanowiącego zakres obowiązków powoda, na nim spoczywał. Sąd orzekający miał przy tym na względzie, to że jedną z przyczyn, która stała u podstaw wpierv rozpisania konkursu na stanowisko Sekretarza Gminy a następnie zatrudnienia na tym stanowisku było doświadczenie (5 letnie) w zakresie pozyskiwania funduszy europejskich. Jak wynika z zeznań świadka A. B., poprzedniego burmistrza, powód zrealizował kilkanaście takich aplikacji konkursowych, zaś za 9 otrzymał dodatkową gratyfikację finansową. Także z zeznań pozostałych powołanych w sprawie świadków wynika, że to powód miał się zajmować tym aspektem funkcjonowania urzędu. W kontekście powyższego, nie ulega zatem wątpliwości Sądu I instancji, że to powód powinien zająć się przygotowaniem m.in. projektu „Pompa przeciwpowodziowa dla OSP”. Tymczasem powód po wydaniu mu takiego polecenia przez burmistrza niezwłocznie w całości scedował obowiązki związane z tym poleceniem na innego pracownika – I. W..

W ocenie Sądu Rejonowego, przedłożenie przez powoda burmistrzowi strony pozwanej w dniu 18.12.2014 r. informacji o możliwości zlecenia realizacji tego projektu przez podmiot zewnętrzny nie stanowi wykonania tego obowiązku. Wiarygodnie w tym zakresie brzmią twierdzenia burmistrza pozwanego, że przyczyna nieskorzystania z usług tego podmiotu tkwiła wyłącznie w tym, iż nie było gwarancji zachowania terminowości przez ten podmiot, a co za tym idzie istniało ryzyko bezcelowego wydatkowania środków publicznych. Według Sądu I instancji przyczyny wskazywane przez powoda w toku rozprawy odnośnie ewentualnej przyczyny skorzystania z usług tego podmiotu nie są wiarygodne. Zdaniem Sądu, pomimo tego, że nie ma gwarancji, iż gmina N. uzyskałaby przedmiotowe środki, to wskutek zachowania powoda nie udało się złożyć przedmiotowego wniosku.

Sąd Rejonowy zważył przy tym, że powoda obciąża również kwestia przekazania pisma informacyjnego w sprawie naboru zgłoszeń do Programu (...) Sportowej (...) na lata 2015-2017 do Gimnazjum w N.. Bez wątplenia Departament Infrastruktury (...) Urzędu Marszałkowskiego pismem z dnia 13.10.2014 r. poinformował, że rozpoczął się nabór zgłoszeń do Programu (...) Sportowej (...) na lata 2015-2017. Rzeczone pismo trafiło do Urzędu Miejskiego w dniu 16.10.2014 r. i co bezsporne zostało zadekretowane do powoda jako Sekretarza Gminy. Co istotne, do Gimnazjum w N. trafiło dopiero w dniu 26.01.2015 r., a więc na tydzień przed upływem terminu do aplikowania o środki z tego funduszu. Sąd I instancji dedukował, że skoro w Urzędzie Miasta to powód, jako Sekretarz Gminy, był dysponentem tego pisma to jego osobę obciążał obowiązek dowodowy w zakresie wykazania, iż przekazał to pismo wcześniej do Wydziału Oświaty. Powód zaś nawet nie podjął takiej próby. Irrelevantne, zdaniem Sądu, jest w odniesieniu do rozpoznawanej sprawy to, czy ta placówka oświatowa mogła i miała możliwość skorzystania z takiego dofinansowania.

Sąd I instancji doszedł do wniosku, że powoda obciąża również kwestia związana z brakiem wprowadzenia kontroli zarządczej w Urzędzie Miejskim w N. oraz niedostosowanie regulaminu organizacyjnego Urzędu Miejskiego w N. do rzeczywistego stanu faktycznego i braku obowiązków dla niektórych pracowników. Powód po przeprowadzeniu kontroli przez Regionalną Izbę Obrachunkową został zobligowany do przeprowadzenia postępowania mającego na celu wprowadzenie tego typu rozwiązania.

Powód miał świadomość tego, że ma wykonać to zadanie, jak i tego, iż jego wykonanie zostało zawieszona na czas związany z rozstrzygnięciem w wyborach samorządowych. To zaś oznacza, iż po tych wyborach i zmianie na stanowisku burmistrza obowiązkiem powoda było zrealizowanie wcześniejszego polecenia. W niniejszej sprawie ma zaś dowodu, z którego wynikałoby, iż sporządzone projekty (znajdujące się w aktach sprawy) zostały przedłożone burmistrzowi bądź jego zastępcy.

Podobnie rzecz ma się z kwestią odnoszącą się do regulaminu organizacyjnego i zakresów obowiązków poszczególnych pracowników. Regulamin organizacyjny przedłożony przez powoda – zarządzenie Nr (...) Burmistrza N. z dnia 22.01.2013 r. wraz ze schematem organizacyjnym budzi wątpliwości Sądu Rejonowego o tyle, że nie sposób li tylko na jego podstawie dojść do przekonania prezentowanego m.in. przez świadka B., iż był on na bieżąco zmieniany. Nadto Sąd Rejonowy zważył, co znajduje swoje potwierdzenie w zeznaniach burmistrza strony pozwanej, że obowiązujący regulamin (§ 2 pkt 3 podpunkt 16 regulaminu), w tym schemat organizacyjny w sposób nieuprawniony przypisuje w ramach kompetencji Sekretarza Gminy nadzór nad Urzędem Stanu Cywilnego. Brak jest dowodu na to, że to powód był kierownikiem tego urzędu. Takie rozwiązanie powinno być zniwelowane w ramach kompetencji Sekretarza Gminy („Zapewnienie zgodności wydawanych decyzji i działania urzędu z obowiązującymi przepisami prawa” - § 2 pkt 3 podpunkt 3 Regulaminu). Uwadze Sądu I instancji nie uszło także, a co wynika wprost z zeznań burmistrza strony pozwanej, że przedłożone przez powoda wraz z pismem inicjującym niniejsze postępowanie, zakresy obowiązków nie zostały nigdy burmistrzowi przedstawione.

Zasadnym jest również, w ocenie Sądu Rejonowego, zarzucenie powodowi przedłożenia niezgodnej ze stanem faktycznym tj. ilości przejechanych kilometrów delegacji wraz załącznikiem. Twierdzenia, jakoby powód nie wiedział w jaki sposób ma rozliczyć te delegację i na skutek tego przedłożył niezgodną z takim stanem delegację nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Gdyby faktycznie, po stronie powoda, istniały jakiegokolwiek wątpliwości w tej sferze, powinien w pierwszej kolejności wyjaśnić tę kwestię a następnie złożyć odpowiednie dokumenty. Tymczasem powód złożył dokumenty z wyższą liczbą kilometrów niż burmistrz i dopiero po zakwestionowaniu przez burmistrza przedłożonego przez powoda załącznika do delegacji powód wyrzucił rzeczony dokument i w ogóle nie chciał wówczas rozliczyć tej podróży. Dopiero po rozmowie z burmistrzem zdecydował się złożyć skorygowany załącznik do delegacji.

Rekapitułując, w ocenie Sądu I instancji, przedstawione okoliczności odnoszące się do zachowań powoda – zaniechań i działań – świadczą o niewłaściwym realizowaniu bądź też niezrealizowaniu przez niego jego obowiązków, co in casu uzasadnia utratę zaufania wobec jego osoby. Przypomnieć trzeba, że zakresie relacji zawodowych pomiędzy burmistrzem a sekretarzem zaufanie jest szczególnym czynnikiem rzutującym na jakość pracy tych podmiotów, a jego brak może skutecznie uniemożliwić poprawne działanie urzędu. Zachowania zawodowe powoda świadczą zaś o nienależytej staranności, która w realiach przedmiotowej sprawy powinna być oceniana przez pryzmat funkcji, którą wykonywał.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód, zaskarżając wyrok w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. Naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy:
 - a) art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonania jego oceny z pominięciem istotnej części tego materiału, to jest dowodu z dokumentów, zeznań świadków oraz powoda, a w

konsekwencji błędne ustalenie, iż powód niewłaściwie realizował bądź też nie realizował swoich obowiązków, co uzasadnia utratę zaufania pracodawcy,

b) art. 233 §1 k.p.c. przez sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego dowolność doboru w ustaleniach stanu faktycznego z pominięciem innych okoliczności, o których zeznawali świadkowie oraz powód bez podania, dlaczego świadkom oraz powodowi odmówiono w tym zakresie prawdy albo dlaczego pominięto te zeznania w tym zakresie,

c) art. 233 §1 k.p.c. poprzez błędną i dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na błędnym ustaleniu stanu faktycznego,

d) art. 328 §2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku, które nie spełnia wymogów określonych w tym przepisie, bowiem nie wskazuje wyczerpująco dowodów, na których Sąd się oparł jak i przyczyn, dla których przyznał bądź odmówił wiarygodności i mocy dowodowej;

2. Naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

a) art. 30 §4 k.p. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na ustaleniu, iż w wypowiedzeniu umowy o pracę wskazana przez pozwanego przyczyna była prawdziwa i uzasadniająca rozwiązanie umowy o pracę,

b) art. 45 k.p. poprzez jego niezastosowanie i nie orzeczenie przez Sąd bezskuteczności wypowiedzenia umowy o pracę w sytuacji braku podstaw do rozwiązania umowy o pracę.

Wskazując na powyższe zarzuty apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z uwzględnieniem kosztów dotychczasowego postępowania.

Domagał się przy tym zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Apelujący złożył ponadto wniosek o zwolnienie od ponoszenia kosztów sądowych.

W uzasadnieniu apelacji znalazło się rozwinięcie powyższych zarzutów i wniosków.

W odpowiedzi na apelację pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika, wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sędem II instancji według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na apelację, pozwany szczegółowo odniósł się do stawianych przez powoda zarzutów.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelację powoda jako niezasadną należało oddalić.

Wbrew zarzutom w niej zawartym, w ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji przeprowadził w sprawie prawidłowe i wystarczające dla jej rozstrzygnięcia postępowanie dowodowe zaś zgromadzony w ten sposób materiał dowodowy ocenił trafnie i rzetelnie.

Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu I instancji, przyjmując je za integralną część swojego uzasadnienia. Mając to na względzie Sąd Okręgowy czyni swoimi ustalenia i zważenia Sądu Rejonowego bez potrzeby ich szczegółowego powoływania i przytaczania.

Zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c. Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania.

Kontrola instancyjna nie daje podstaw do stwierdzenia nieważności w niniejszej sprawie. Tym samym dalszy zakres kognicji Sądu odwoławczego wyznacza treść orzeczenia i zakres zarzutów podniesionych w apelacji.

Wniesiona przez powoda apelacja w konsekwencji odnosi się do kwestionowania ustaleń dokonanych przez Sąd Rejonowy. Powód zarzucił w niej naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego dowolność doboru w ustaleniach stanu faktycznego, a także błędną i dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, art. 328 §2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku, które nie spełnia wymogów określonych w tym przepisie, nadto naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 30 §4 poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i art. 45 k.p. poprzez jego niezastosowanie.

Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w art. 233 § 1 k.p.c., Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”, a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Moc dowodowa oznacza siłę przekonania uzyskaną przez Sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych na potwierdzenie prawdziwości lub nieprawdziwości twierdzeń na temat okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Wiarygodność decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę. Ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy, jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

Strona procesowa chcąc podważyć sędziowską ocenę dowodów nie może ograniczyć się do przedstawienia własnych argumentów nawet, jeśli ocena ta jest przekonująca. Strona ta nie może się również ograniczyć do stwierdzenia, że Sąd I instancji dokonał wadliwych ustaleń faktycznych (w jej ocenie) jak również wskazaniu faktów, które - w ocenie tej strony procesowej odpowiadają rzeczywistości. Tak skonstruowana argumentacja stanowić będzie zawsze zwykłą polemikę ze stanowiskiem Sądu orzekającego w danej sprawie.

Aby postawić skuteczny zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy wskazać na konkretny błąd Sądu orzekającego w logicznym rozumowaniu, wnioskowaniu według zasad doświadczenia życiowego lub wskazać na dowody bezzasadnie pomięte przez Sąd, których prawidłowa ocena prowadziłyby do wniosków całkowicie odmiennych niż wyrażone w zaskarżonym orzeczeniu i jego uzasadnieniu.

Odnosząc się do zarzutu powoda dotyczącego naruszenia przez Sąd I instancji przepisów art. 233 k.p.c. należy podnieść, że stanowi on wyłącznie zwykłą polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji, dokonanymi w granicach swobodnej oceny. Podniesione przez apelującego zarzuty miały wykazać, iż Sąd I instancji w sposób błędny przyjął, iż powód niewłaściwie realizował bądź też nie realizował swoich obowiązków, co uzasadniało utratę zaufania pracodawcy. Zapoznając się z argumentacją apelującego, należy stwierdzić, że powód w tym względzie przedstawił jedynie korzystną dla siebie wersję, do tego w sposób wybiórczy, pomijając istotne okoliczności sprawy, mające szczególne znaczenie dla rozstrzygnięcia.

Podkreślenia wymaga, że Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazał przyczyny, z powodu których uznał zebrane w sprawie dowody, w postaci zeznań przesłuchanych w sprawie świadków za wiarygodne, a którym i z jakich względów odmówił wiarygodności.

Mając na względzie całość zgromadzonego w sprawie materiału zasadnym było wysnucie wniosku przez Sąd I instancji, że podane w oświadczeniu woli pozwanego o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę za wypowiedzeniem

z dnia 17.02.2015 r. przesłanki, jakie wskazał pracodawca, uzasadniając utratę zaufania do powoda, mają charakter obiektywny i racjonalny.

Zgodnie z art. 30§1 pkt 2 oraz §4 k.p. umowa o pracę rozwiązuje się przez oświadczenie jednej ze stron z zachowaniem okresu wypowiedzenia (rozwiązanie umowy o pracę za wypowiedzeniem), a w oświadczeniu pracodawcy o wypowiedzeniu umowy o pracę zawartej na czas nie określony lub o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia powinna być wskazana przyczyna uzasadniająca wypowiedzenie lub rozwiązanie umowy.

Zgodnie z art. 45§1 k.p. w razie ustalenia, że wypowiedzenie umowy o pracę zawartej na czas nie określony jest nieuzasadnione lub narusza przepisy o wypowiedzaniu umów o pracę, sąd pracy - stosownie do żądania pracownika - orzeka o bezskuteczności wypowiedzenia, a jeżeli umowa uległa już rozwiązaniu - o przywróceniu pracownika do pracy na poprzednich warunkach albo o odszkodowaniu.

W oświadczeniu o wypowiedzeniu złożonym przez pozwaną powodowi, jako przyczyna została wskazana: „„utrata zaufania spowodowana niezrealizowaniem lub nienależytym realizowaniem przez powoda powierzonych zadań”. Zadania te zostały szczegółowo opisane w dalszej części wypowiedzenia.

Należy wskazać, iż co do zasady Sąd rozpoznający ocenia zasadność wypowiedzenia tylko w granicach przyczyn w nim wskazanych. Brak wskazania przyczyn, czy ich zbyt ogólnikowość powoduje zatem negatywne konsekwencje dla pracodawcy. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 19 kwietnia 2010r. w sprawie sygn. akt II PK 306/09 : „Wynikający z art. 45 § 1 k.p. wymóg zasadności wypowiedzenia umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony implikuje ustanowienie z mocy art. 30 § 4 k.p. obowiązku wskazania przez pracodawcę w pisemnym oświadczeniu woli o rozwiązaniu stosunku zatrudnienia przyczyny owego wypowiedzenia. Wskazanie tejże przyczyny lub przyczyn przesądza o tym, iż spór przed sądem pracy może się toczyć tylko w ich granicach (...)”. Również z wyroku z 12.07.2010r. w sprawie II PK 305/11 (publ. w M.P.Pr. (...)) Sąd najwyższy wskazał, że „Naruszenie art. 30 § 4 KP następuje wówczas, gdy pracodawca w ogóle nie wskazuje przyczyny wypowiedzenia lub gdy jest ona niedostatecznie konkretna, a przez to niezrozumiała dla pracownika i nieweryfikowalna”.

Jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, utrata zaufania do pracownika może stanowić przyczynę uzasadniającą wypowiedzenie umowy o pracę, jeżeli znajduje oparcie w przesłankach natury obiektywnej i racjonalnej oraz nie jest wynikiem arbitralnych ocen lub subiektywnych uprzedzeń. Nie tyle istotna jest sama utrata zaufania pracodawcy do pracownika, co przyczyny, które ją spowodowały. Inaczej mówiąc, jeżeli przyczyny utraty zaufania do pracownika są prawdziwe, obiektywne i racjonalne, to mogą uzasadniać wypowiedzenie (por. wyrok SN z 31.03.2009r. w sprawie sygn. akt II PK 251/08, post. SN z 19.01.2012r. sygn. akt I PK 121/11).

W wyroku z dnia 02.10.2012r. (sygn.. akt II PK 60/12) Sąd Najwyższy wskazał, że : ”Powołanie się przez pracodawcę na utratę zaufania i wskazanie okoliczności, które legły u jej podstaw, spełnia wymagania co do formy wypowiedzenia w zakresie określonym w art. 30 § 4 k.p., a to, czy podane przez pracodawcę fakty istniały obiektywnie i czy uzasadniały utratę zaufania, stanowi przedmiot oceny w płaszczyźnie art. 45 § 1 k.p. W przypadku wskazania przez pracodawcę jako przyczyny wypowiedzenia utraty zaufania spowodowanej zaistnieniem określonych faktów, w pierwszej kolejności należy ocenić, czy wskazane przez pracodawcę okoliczności mogły uzasadniać utratę zaufania do pracownika, a następnie, pod warunkiem pozytywnego rozstrzygnięcia tej kwestii - czy utrata zaufania w tych okolicznościach uzasadnia wypowiedzenie stosunku pracy”.

Co więcej, jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25.01.2005r. (sygn. akt II PK 171/04) „utrata zaufania uzasadniająca wypowiedzenie przez pracodawcę umowy o pracę może wynikać z ogółu okoliczności i mieć szersze podstawy, niż fakty ujęte ogólnie lub przykładowo w oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy o pracę”.

Nie ulega wątpliwości, że pozwany podał konkretną przyczynę wypowiedzenia „utrata zaufania” przedstawiając okoliczności uzasadniające jego ocenę.

Nie ulega także wątpliwości, że powód rozumiał czego dotyczą zarzuty pozwanego wskazane, jako okoliczności uzasadniające utratę zaufania w oświadczeniu o wypowiedzeniu.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12.04.1997r. w sprawie (...) (w: (...)): „przyczyna wypowiedzenia umowy o pracę musi być konkretna i rzeczywista. Nie musi jednak mieć szczególnej wagi czy nadzwyczajnej doniosłości skoro wypowiedzenie jest zwykłym sposobem rozwiązania bezterminowego stosunku pracy. Brak oczekiwanej przez pracodawcę dbałości, staranności i uwagi w wykonywaniu obowiązków pracowniczych uzasadnia wypowiedzenie pracownikowi umowy o pracę”.

Podobnie w wyroku z dnia 03.08.2007r. w sprawie I PK 79/07 (w: (...)) Sąd Najwyższy wskazał, że „przyczyny wypowiedzenia nie muszą charakteryzować się znaczną wagą ani powodować szkód po stronie pracodawcy. Nie jest też wymagane udowodnienie zawinonego działania pracownika”.

Należy również podkreślić, że jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 18.10.1984r. w sprawie sygn.. akt I PRN 138/84 (OSNC 1985/7/98): ”Przy ocenie, czy wypowiedzenie umowy o pracę było uzasadnione (art. 45 k.p.) w stosunku do pracownika na stanowisku kierowniczym, należy stosować surowsze kryteria oceny jego pracy niż w odniesieniu do pracownika na stanowisku szeregowym (...)”.

Podobnie w wyroku z dnia 31.03.2009r. w sprawie II PK 251/08 Sąd Najwyższy wskazał, że „utrata zaufania pracodawcy do pracownika zajmującego kierownicze stanowisko uzasadnia wypowiedzenie umowy o pracę nawet wtedy, gdy nie można pracownikowi przypisać winy w określonym zachowaniu, jednakże obiektywnie nosi ono cechy naruszenia obowiązków pracowniczych w zakresie dbałości o dobro lub mienie pracodawcy - art. 100 § 2 pkt 4 k.p. (...).

Również w wyroku z 4.03.2009r. w sprawie II PK 202/08 Sąd Najwyższy wskazał, że utrata zaufania do pracownika może uzasadniać wypowiedzenie definitywne umowy o pracę nawet wtedy, gdy zachowanie pracownika nie nosi cech zawinienia, jeżeli w konkretnych okolicznościach sprawy przyczyna ta jest usprawiedliwiona w tym znaczeniu, że od pracodawcy nie można wymagać, by nadal darzył pracownika niezbędnym zaufaniem. Ma to szczególne odniesienie do przypadku utraty zaufania do pracownika zajmującego stanowisko kierownicze, wobec którego z racji pełnionych i godziwie opłacanych funkcji stosuje się ostrzejsze kryteria oceny stawianych mu wymagań i oczekiwań w zakresie szczególnie starannego wypełniania kierowniczych i pracowniczych powinności dbania o dobro pracodawcy.

Nie ulega wątpliwości, że stanowisko sekretarza gminy, jakie zajmował powód jest stanowiskiem szczególnym z uwagi na swoje usytuowanie w strukturze organizacyjnej jednostki oraz posiadane kompetencje. Jego znaczenie można porównywać ze stanowiskami kierowniczymi, a rolą sekretarza gminy jest wspieranie burmistrza w realizacji zadań i celów. Dla prawidłowej i pełnej realizacji powierzonych zadań konieczne jest zaufanie pomiędzy przełożonym jednostki a podległym pracownikiem i wzajemna lojalność. Nie ulega wątpliwości, że zachowanie powoda uzasadniało utratę zaufania jego przełożonego.

Wskazane przez Sąd I instancji konkretne dowody z dokumentów i przesłuchania świadków A. B., I. W., A. M. i A. S., stanowiły dostateczny materiał dowodowy, pozwalający na stwierdzenie, że pomimo tego, iż taki obowiązek nie został wyartykułowany wprost w treści dokumentu stanowiącego zakres obowiązków powoda, to na nim spoczywało to zadanie. Należało zatem przyjąć, że przygotowaniem projektu „Pompa przeciwpowodziowa dla OSP” zając się miał właśnie powód.

Kwestia nieterminowego przekazania do Gimnazjum w N. pisma dotyczącego naboru zgłoszeń do Programu (...) (...) na lata 2015-2017 także obciążała R. K., gdyż był on osobą odpowiedzialną w zakresie aplikowania o fundusze unijne.

Na powodzie ciążył także obowiązek podjęcia działań zmierzających do wprowadzenia kontroli zarządczej, zgodnie z wynikami kontroli przeprowadzonej przez Regionalną Izbę Obrachunkową. Powód zaś nie podjął żadnych działań zmierzających do wykonania tego zadania.

Zasadny okazał się także zarzut odnoszący się do niezgodnego ze stanem faktycznym wypełnienia dokumentu delegacji dot. rozliczenia kosztów za wyjazd w dniu 16.01.2015 r.

Poczynione przez apelującego zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 30 §4 poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i art. 45 k.p. poprzez jego niezastosowanie, okazały się zatem nieuzasadnione.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd meriti wyraził swoje stanowisko odnośnie wszystkich istotnych okoliczności sprawy w zakresie niezbędnym do wydania rozstrzygnięcia oraz ich prawnej oceny. Uzasadnienie tego wyroku nie budzi zastrzeżeń Sądu Okręgowego pod kątem wytycznych wynikających z art. 328 § 2 k.p.c., szczególnie, że – jak przyjęto w orzecznictwie – zarzut naruszenia tego przepisu „może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego” (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 06.12.2013 r., I ACa 764/13, LEX nr 1416125 i powołane tam orzecznictwo). Jako że Sąd Rejonowy zawarł w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ustalony stan faktyczny, omówił dowody i poczynił zważenia prawne umożliwiające ocenę orzeczenia przez Sąd Okręgowy, omawiany zarzut nie mógł okazać się skuteczny.

Tym samym żaden z zarzutów powoda stanowiących podstawę apelacji nie okazał się zasadny.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c., apelację należało oddalić (punkt I wyroku).

O kosztach procesu w punkcie II, Sąd orzekł w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 1 pkt 1 w zw. z §10 ust. 1 pkt 1 obowiązującego na dzień złożenia apelacji rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804, ze zm.).

SSO Hanna Rawska SSO Bogusław Łój SSR del Ewa Niezabitowska